

Mława — miasto wielu kultur



Autor: fot.

Krzysztof Napierski

To nie tylko miasto Romów i punkt przy krajowej siódemce (w drodze nad Bałtyk). Dziś Mława to przede wszystkim kolebka muzyki i technologii.

Katarzyna i Paweł po ukończeniu studiów wrócili do Mławy. Przyznają, że początki nie były łatwe.

– Trudno było nam się odnaleźć, bo studiowaliśmy w dużym ośrodku akademickim. Wróciliśmy, bo tu mieszkają nasi bliscy. Tu chcieliśmy zbudować dom dla naszych dzieci. Ale wróciliśmy też dlatego, że Mława w ostatnim czasie bardzo się zmieniła. Stała się miastem bardziej nowoczesnym i otwartym, nie tracąc przy tym nic ze swojej lokalności – chleb z tradycyjnej piekarni, świeże warzywa i owoce, znajomi, z którymi można spotkać się w parku i porozmawiać.

Podkreślają, że cenią sobie, że w Mławie – choć jest dość dużym miastem – żyje się jednak spokojnie.

Radny województwa mazowieckiego Konrad Wojnarowski, który jest związany z ziemią mławską, przyznaje, że w mieście jest jeszcze wiele do zrobienia.

– Potrzeba kreatywnych pomysłów, które będą motorem do działania na rzecz mławskiej wspólnoty. Dla mnie osobiście ważna jest współpraca na różnych szczeblach, dobra komunikacja w celu rozwiązywania problemów i wdrażania w życie nowych inicjatyw – mówi.

Co poprawić?

– Na pewno wyzwaniem dla miasta jest walka ze smogiem, szczególnie na osiedlach domów jednorodzinnych – twierdzą mieszkańcy.

Magdalena Grzywacz, rzeczniczka prasowa Urzędu Miasta w Mławie, przyznaje, że bolączką mieszkańców były w ostatnich latach wysokie stężenia szkodliwych dla zdrowia pyłów zawieszonych, obserwowane szczególnie w okresach grzewczych. I podkreśla:

– Udaje nam się skutecznie niwelować ten problem, m.in. poprzez realizowany od 2017 r., dofinansowany z budżetu miasta, program wymiany pieców opalanych paliwem stałym na ekologiczne źródła ciepła, monitorowanie stanu powietrza przez specjalne czujniki zainstalowane na miejskich budynkach i kontrole posesji dokonywane przez strażników miejskich.

Zdaniem Iwony Łazowej, redaktor naczelnej Serwisu Informacyjnego Nasza Mława, miasto ma wiele atutów, ale i sporo ograniczeń, co widać z perspektywy pracy dziennikarskiej.

– Obecnie miasto dynamicznie się rozwija. Powstają nowe osiedla. Powiększa się rynek pracy, choć wielu narzeka na niskie zarobki. Znacząco wzrosło natężenie ruchu. Brakuje dobrych dróg. Komunikacja kołowa odbywa się tradycyjnymi szlakami, np. przez centrum miasta. Ulice są dewastowane w zastraszającym tempie. To jeden z tematów podejmowanych w publikacjach prasowych. Nowe drogi, jak al. św. Wojciecha, to wciąż za mało. Mieszkańcy dopytują o planowaną obwodnicę zachodnią. Wyprowadzenie ruchu ciężkiego z miasta to spore wyzwanie – podkreśla dziennikarka.

Mieszkańcy doceniają inwestycje, które mają realny wpływ na ich bezpieczeństwo, jak np. budowa nawierzchni betonowych lub asfaltowych na drogach gruntowych czy oświetlenia.

– Ważną inwestycją w perspektywie najbliższych lat będzie także budowa trzeciego odcinka al. świętego Wojciecha

Projekt otrzymał ponad 4,5 mln zł dofinansowania z RPO WM 2014–2020.1, biegnącego od ronda przy ul. Płockiej w kierunku ulicy Smolarnia – zapewnia rzeczniczka ratusza.

Od 2014 r. w mieście funkcjonuje bezpłatna dla mieszkańców Mławska Komunikacja Miejska. Jedną z inwestycji szczególnie zasługujących na uwagę, jest nowoczesna oczyszczalnia ścieków, powstała w partnerstwie publiczno-prywatnym, której budowa została sfinalizowana w 2019 r. Kosztująca 47 mln zł inwestycja, plasuje miasto wśród prekursorów i liderów tego rodzaju współpracy w Polsce.

Oko w oko z... żubrem

Mławianka, Barbara Ploch, prezeska Radia 7, dodaje, że miasto nie wykorzystuje w pełni atutów wynikających z dogodnej lokalizacji. Brakuje też ciekawych wydarzeń angażujących lokalną społeczność.

– Mało jest organizacji pozarządowych, a przez to oddolnych działań, które ożywiłyby życie społeczne i kulturalne – uważa.

Katarzyna i Paweł przekonują, że Mława musi też wciąż walczyć, niestety, z dość silnie utrwalonym wizerunkiem miasta, przez które przejeżdża się, jadąc nad morze.

– Warto zrobić sobie krótki przystanek i zobaczyć pięknie utrzymane parki, stare zabudowania, poczuć ducha wielokulturowej historii jednego z najstarszych mazowieckich miast – zachęcają młodzi mławianie.

Jest szansa na to, by Mława zyskała na atrakcyjności turystycznej, a to za sprawą powstającej na terenie Nadleśnictwa Dwukoły, tuż przy starej „siódemce”, pokazowej zagrody żubrów.

Przeszłość? To skomplikowane

Z czego obecnie słynie Mława?

– Z rekonstrukcji Bitwy pod Mławą, Victor Young Jazz Festival Mława i atrakcyjnych warunków sprzyjających osiedlaniu się, podejmowaniu pracy i własnej działalności gospodarczej. Miasto kojarzone jest też z niskich podatków, prężnie rozwijającej się dzielnicy przemysłowej dającej zatrudnienie tysiącom gości z regionu, ale także z różnych stron świata – informuje Magdalena Grzywacz.

A radny Konrad Wojnarowski dodaje:

– Spośród innych mazowieckich miast Mławę wyróżnia właśnie wielokulturowość wynikająca pierwotnie z położenia na granicy Polski i Prus Książęcych.

Iwona Łazowa dodaje, że miasto jest przyjazne do życia, choć ma skomplikowaną historię.

– Dawne miasto „pograniczników” nadal przyciąga różnych ludzi, także cudzoziemców, których jest około 3,5 tys. Tu można zrealizować model życia w małym mieście, z dość dobrym dojazdem do Warszawy, Olsztyna czy Gdańska. Miasto jest nieźle skomunikowane dzięki linii kolejowej i krajowej siódemce – informuje.

Z kolei radny Wojnarowski, podkreśla, że Mława ma bogatą historię, potencjał i wspaniałych ludzi, słynących z pracowitości i przedsiębiorczości.

– To jedno z najstarszych miast Mazowsza, które niewątpliwie kojarzy się z Ziemią Zawkrzeńską

Zawkrze to historyczna kraina, której granice wyznaczały rzeki Orzyc od wschodu, od południa Wkra (stąd nazwa Zawkrze – za Wkrą), od zachodu Wkra-Działdówka;
<https://muzeum.mlawa.pl/historia-ziemi-zawkrzenskiej/> 2

– przyznaje sejmikowy radny.

Leszek Zygnier w książce „Tradycja Mazowsza. Powiat mławski, przewodnik subiektywny” pisze, że „Wśród mniejszości etnicznych trzy społeczności wyraźnie dzisiaj się wyróżniają (...). Pierwsza z nich to Romowie, którzy od wieków pojawiali się na tym terenie i mimo różnych, niekiedy ciężkich doświadczeń (np. zajścia antycygańskie w czerwcu 1991 r.), mieszkają tu do dziś, co świadczy o ich wielorakich związkach z tutejszą społecznością. Druga grupa to Ukraińcy, którzy coraz częściej przybywają na teren powiatu mławskiego w poszukiwaniu pracy oraz lepszych warunków życia (...). Trzecia zaś grupa to Koreańscy, którzy (...) stanowią głównie kadrę kierowniczą i inżynierską związaną z miejscowym przemysłem elektronicznym”

Leszek Zygnier, Tradycja Mazowsza. Powiat mławski, przewodnik subiektywny, Mazowiecki Instytut Kultury, Warszawa 2016, s. 13. 3

O bytności Romów w Mławie świadczą m.in. okazałe wille-pałace, obok których trudno przejść obojętnie.

Wielokulturowość Mławy widać i słyszać dobitnie na ulicach czy w sklepach. Fascynuje to prezeskę Radia 7, Barbarę Ploch, która wybrała Mławę jako miejsce do życia.

– Romowie bardzo dobrze władają językiem polskim i w jednej chwili potrafią przestawić się na rozmowę w swoim języku. To niesamowite, z jaką łatwością im to przychodzi.

I popówka, i Lelewelówka

Mławy i mławian nie oszczędziła II wojna światowa. 1–4 września rozegrała się tu jedna z najważniejszych bitew kampanii wrześniowej. Poległo w niej ponad tysiąc polskich żołnierzy, a ostrzały artyleryjskie i naloty bombowe zniszczyły Mławę w ponad 60 proc.

[Leszek Zygmunt, Tradycja Mazowska..., s. 28. 4](#) . Dziś upamiętnia to wydarzenie pomnik Polskiego Piechura w Uniszkach Zawadzkich, widoczny z krajowej trasy S-7.

Jedną z najstarszych budowli w mieście jest zabytkowy ratusz z końca XVIII w., wzniesiony za panowania króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Z zabytków sakralnych na uwagę zasługuje kościół parafialny pw. Świętej Trójcy (zbudowany w 1477 r. w stylu późnogotyckim) i kościół pw. św. Wawrzyńca. Warto też zobaczyć Lelewelówkę – zabytkowy dawny spichlerz, odwiedzić cmentarz żydowski z pomnikiem-menorą przy ul. Warszawskiej. Wyjątkowo urokliwe są secesyjne kamienice z początku XX w. Nie można też pominąć hali targowej wybudowanej około 1905 r., która znajduje się przy ul. Żwirki. A na spacer można wybrać się np. do zabytkowego parku miejskiego z końca XIX w., uznanego w 2013 r. za najpiękniejszy na Mazowszu (w kategorii parków średnich). To tutaj istniała cerkiew (rozebrana w 1925 r.). Jest też tzw. popówka (dom popa), obecnie odrestaurowana. Mieszczą się w niej aktualnie Urząd Stanu Cywilnego i Wydział Spraw Obywatelskich mławskiego magistratu. Inny zabytkowy budynek (przy ul. 3 Maja 5) jest siedzibą Miejskiej Biblioteki Publicznej i Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej

Więcej o atrakcjach historycznych i turystycznych można przeczytać na stronie <https://www.mlawa.pl/artykuly/mlawa-warto-zobaczyc-5>

Na szczególną uwagę zasługuje dom handlowy. To doskonały przykład architektury powojennego modernizmu. Wybudowany z rozmachem budynek, oddany do użytku w 1963 r., wyróżniał się jak na ówczesne czasy nowoczesnością i do dziś jest obiektem rozpoznawalnym w Mławie.

Trzykondygnacyjną budowlę z dużymi oknami zaprojektował polski architekt Stanisław Kolendo

<https://pl.wikipedia.org/wiki/6> .

Chopin w spódnicy

Niewiele osób wie, że z Mławy pochodzi XIX-wieczna pianistka i kompozytorka Tekla Bądarzewska-Baranowska. Mniej znana w rodzinnym kraju, bardziej za jego granicami, autorka m.in. „Modlitwy dziewicy” nazywana jest „Chopinem w spódnicy”. W Mławie urodził się także Grzegorz Skawiński, lider zespołu Kombi. Miasto rozsławiają ambasadorowie kulturalni: Małgorzata Babiarska Megitza (wokalistka, kompozytorka, kontrabasistka), Janusz Prusinowski (skrzypek, kompozytor), mławianka Inga Piwowarska (akordeonistka) i Rafał Sielawa RX (producent muzyczny i DJ).

– Od 3 lat, dzięki organizowanemu tutaj Victor Young Jazz Festivalowi Mława, i występujących na nim artystach – z dyrektorem artystycznym festiwalu, pianistą Kubą Stankiewiczem na czele – Mława staje się rozpoznawalna w kraju i za granicą, jako kolejna stolica jazzu. Niedawno została wpisana na Jazzową Mapę Polski. Warto dodać, że festiwal od początku jest współfinansowany ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego – podkreśla Magdalena Grzywacz.

Muzyczny charakter mają wydarzenia, które cyklicznie odbywają się w mieście: Koncert Noworoczny, Dni Mławy, Ogólnopolski Festiwal Muzyki Młodzieżowej Rockowania czy Mławskie Kolędowanie. Ważne miejsce na muzycznej mapie Mławy zajmuje Państwowa Szkoła Muzyczna I i II st. im. Andrzeja Krzanowskiego, której mury opuściło wielu uznanych i utalentowanych muzyków m.in. Iwona Sobotka

czy Anna Fabrello (śpiewaczki operowe, laureatki Nagrody Muzycznej „Fryderyk”), akordeonistka Lidia Kamińska, mająca na swoim koncie współpracę z Cirque du Soleil, akordeonista, kompozytor i pedagog Paweł Zagańczyk (Zagan Acoustic) czy Miro Kępiński (właściwie Mirosław Kępiński), kompozytor muzyki elektronicznej i filmowej, m.in. do filmów „Furioza”, „In this Gray Place”.

– W mieście i okolicach jest dużo miejsc do rekreacji i wypoczynku, niezależnie od pory roku, nie brakuje też restauracji czy pizzerii – opowiada młoda mieszkanka Mławy, pani Maria. – Lubię aktywnie spędzać czas. Chętnie korzystam z miejskiego basenu, siłowni plenerowych i ścieżek rowerowych. Można też wybrać się na spacer po miejskim parku albo do kina.

Konrad Wojnarowski, radny województwa mazowieckiego

Przed nami nowa perspektywa finansowa Unii Europejskiej 2021–2027. Myślę, że takie miasto jak Mława, musi wykorzystać tę szansę i przez kolejne 7 lat sukcesywnie sięgać po unijne środki. Mam również wielką nadzieję, że dojdzie do skutku budowa obwodnicy zachodniej Mławy. To przedsięwzięcie jest od lat wyczekiwane przez mieszkańców. Jako zwolennik i patron tej inwestycji z ramienia sejmiku chciałbym, żeby po spełnieniu wszystkich uregulowań formalno-prawnych i środowiskowych budowa ruszyła jeszcze w tej kadencji.

[W ramach programów wsparcia samorządu Mazowsza, tylko w 2019 r., do powiatu mławskiego trafiło ponad 1,1 mln zł \(od lewej\): marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik, przedstawiciele gmi Lipowiec Kościelny – wójt Jarosław Goschorski i skarbnik Aneta Jolanta Telus, wicemarszałek Wiesław Raboszuk oraz radny województwa mazowieckiego Konrad Wojnarowski](#)



fot. arch. UMWM

Inga Piwowarska, znana i utytułowana akordeonistka pochodzi z Mławy.



fot. zbiory prywatne

Piękne klomby w zabytkowym parku miejskim.



fot. zbiory UM Mława

Park miejski jest ozdobą Mławy.



fot. zbiory UM Mława



[fot. zbiory UM Mława](#)

[Konrad Wojnarowski, radny województwa mazowieckiego, związany jest z Ziemią Mławską.](#)



[fot. arch. UMWM](#)

UWAGA

Informacje opublikowane przed 1 stycznia 2021 r. dostępne są na stronie archiwum.mazovia.pl